„NOWY ŚWIAT"
THE POLISH MORNING WORLD
PUBLISHED DAILY AND SUNDAY
24 UNION SQUARE
NEW YORK, N. Y.
TEL: STUYVESANT 5493.
MEMBER
A. B. C.

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

MORE CLASSIFIED ADS LAST WEEK IN THE NOWY ŚWIAT THAN IN — ALL — OTHER POLISH N. Y. CITY DAILIES COMBINED

Published and distributed under Permit (No. 66) au thorized by Act of Oct. 6, 1917, on file at the Post Office of New York by order of the Postmaster General.

No. 339. Rok XXIV. DAILY AND SUNDAY — NEW YORK, Wtorek, 6-go grudnia (Tuesday, Dec. 6th) 1921 — Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York. — Cena numeru 3 centy

PARLAMENT IRLANDZKI ODRZUCA WARUNKI ANGIELSKIE

Rząd angielski otrzymał zawiadomienie o odrzuceniu warunków przez sejm irlandzki

PROWINCJA ULSTER GROZI WYCOFANIEM SIĘ Z ROKOWAŃ IRLANDZKO-ANGIELSKICH

LONDYN, 5 grudnia. — Parlament irlandzki odrzucił dzisiaj plan rządu angielskiego pogodzenia południowej Irlandji z prowincją Ulster. Ta zaś ze swojej strony objawiła zamiar kompletnego wycofania się z rokowań irlandzko-angielskich o ile w rokowaniach tych nie nastąpi jakiś stanowczy zwrot dla ostatecznego załatwienia sporu.

Rząd agnielski nie zdaje się być bardzo zaambarasowany położeniem, jakie się wytworzyło przez odrzucenie angielskiego planu przez sejm irlandzki i gotowość rządu prowincji Ulster do całkowitego wycofania się z rokowań angielsko-irlandzkich. Odrzucenie przez parlament irlandzki angielskiego planu pogodzenia prowincji Ulster z południową Irlandją wywołało w całym narodzie angielskim przygnębiające wrażenie, ponieważ oznacza to zerwanie zawartego przed kilku miesiącami zawieszenia broni i wszczęście walk irlandzko-angielskich w Irlandji.

LLOYD GEORGE ZNOWU ODŁOŻYŁ WYJAZD DO ST. ZJ.

WASZYNGTON, 5 grudnia.— W kołach delegatów konferencji rozbrojeniowej, krąży pogłoska, że Lloyd George znowu odłożył swój wyjazd do Stanów Zjednoczonych dla wzięcia udziału w obradach konferencji rozbrojeniowej.

Jeżeli pogłoska okaże się prawdziwą, pracą konferencji zostaną przyspieszone.

Wśród wielu delegatów powstało niezadowolenie z powodu umyślnego zahamowania obrad konferencji w najważniejszych sprawach ze względu na spodziewany przyjazd Lloyd George'a. Większość delegatów pragnie ukończenia obrad, jak najwcześniej, aby mogli powrócić do swoich krajów, gdzie się obecność jest konieczną. Najważniejszą przyczyną opóźnienia obrad konferencji było oczekiwanie przez przedstawicieli Japonji no pozwolenie rządu japońskiego na zgodę odnośnie ograniczenia zbrojeń morskich zaproponowanego przez St. Zj.

Z WIECU PARAFJAN KOŚCIOŁA ŚW. STANISŁAWA PRZECIW KS. I. BIAŁDYDZE

PRÓBY ZGODY. — PARAFJANIE STAWIAJĄ WARUNKI. — JEŻELI NIE ZOSTANĄ ONE PRZYJĘTE, WYSZLĄ REZOLUCJĘ DO RZYMU REZOLUCJA

Oburzenie zebranych na ks. Ićka za nazwanie ich „szubrawcami"

Szesnasty z kolei wiec parafjan kościoła św. Stanisława, przeciw proboszczowi ks. I. Białdydze, odbył się w ubiegłą niedzielę popołudniu w Domu Narodowym. Pomimo silnej zamieci śnieżnej, która przeszkodziła zamieszkałym w dalszych okolicach przybyć na wiec, w sali znajdowało się kilkaset osób.

Przewodniczył ob. **I. Zawrotny**, sekretarzował ob. **W. Maliński.**

Pierwszy zdawał sprawozdanie w imieniu komitetu broniącego praw ludu polskiego w parafji, ob. Majewski.

Ze sprawozdania tego okazało się, że komitet za poradą i pośrednictwem byłego wikarego parafji na 7ej ulicy, ks. W. Sękiewicza, miał krótką konferencję z ks. Białdygą. Komitet przedłożył warunki, na mocy których mogłoby nastąpić porozumienie.

Warunki te są następujące:

1) Ks. W. Sękiewicz ma być z powrotem przyjęty, jako wikary do parafji.

2) Trustysi i kolektorzy mają być wybierani przez parafjan, na rocznych walnych zgromadzeniach.

3) Wykluczone bez sądu członkinie Tow. „Dzieci Marji", mają być przyjęte z powrotem do Tow., na dawnych prawach i warunkach z całkowitą rehabilitacją ich czci i honoru.

4) Obelgi rzucone przez ks I. Białdygę na parafjan, bądź w kościele, bądź na wiecu, bądź gdziekolwiek mają być publicznie odwołane.

1) Odpowiedź na powyższe warunki musi być na piśmie, opatrzona własnoręcznym podpisem ks. Białdygi.

Wobec tego. że ks. Białdyga odesłał komitet do arcybiskupstwa, usprawiedliwiając się, że sam decydować nie może i wobec tego, że komitet obrony polskiego kościoła i parafji św. Stanisława w New Yorku nie mógł sam decydować bez opinji ogółu, warunki zostały przedłożone na wiecu do zatwierdzenia.

Po krótkiej dyskusji, warunki zostały zatwierdzone, a komitetowi polecono, aby opierając się na nich dążył do porozumienia. Odezwał się jeden głos, że pierwszy pukt o ks. Sękiewiczu nie powinien być forsowany, ale był on zupełnie odosobniony i nie znalazł poparcia.

Członkowie komitetu kolejno tłumaczyli zebranym, że pomimo uchwał i zapewniań o solidarności na wiecach, parafjanie pozostawiają komitet jego własnym siłom. a w dodatku jeszcze rozpuszczają pogłoski o przekupstwie, zdradzaniu sprawy protestujących itp.

Ob. Blondek w ostrych słowach zaznaczył, że chociaż każdy raz na wiecu sala jest pełna, to jednak ci sami ludzie idą gromadami do kościoła, dając świadectwo, że nie chcą rozumieć, iż na dwie strony służyć nie można.

Komitet między sobą złożył na prowadzenie walki 2,500 dolarów.

Ob. Malinowski wyraził się za zgodą, ale tylko na warunkach wyżej przedstawionych.

Sekretarz odczytał artykulik ks. Ićka z „Przeglądu Katolickiego", sprzedawanego w kruchcie kościoła na 7ej ulicy.

Ks. Iciek stając w obronie „biednego" i „prześladowanego" ks. Białdygi, nazywa parafjan protestujących „szubrawcami", „bolszewikami" i „żydowskimi sługami".

Artykuł wywołał protesty żywego oburzenia, które wyraził dokładnie i energicznie sekretarz ob. Maliński — w swojem przemówieniu.

Ob. A. Świątek, spokojnie i rzeczowo zaznaczył, że ogół nie może nadal odstąpić ani na jeden krok od postawionych warunków. Ale trzeba aby ogół ten razem z komitetem pracował.

Ob. Świątek wyraził wątpliwość w dobrą wolę ks. Białdygi i wyższych władz duchownych, popierając swe wywody przykładami z czternastomiesięcznej walki.

Księża dbają tylko o dolary, a nie o co innego. Dopóki je będą zbierali, dopóty nic ich nie poruszy z posad parafjalnych.

Ob. Świątek przytoczył przykry fakt, gdy przed tygodniem podczas wizyty arcybiskupa Hayes'a w kościele na 7ej ulicy, dziesiątki policjantów znajdowało się w kosciele i przed kościołem.

Taka to miłość chrześcijańska panuje wśród kapłanów do wierzącego i znoszącego dolary, ludu polskiego.

Przemawiali jeszcze obywatele: Malinowski, Wojtowicz, Ćwirko i inni, którzy zaznaczyli, że skoro ks. Białdyga i arcybiskupstwo, warunki parafjan odrzucą, świadomi parafjanie muszą stanąć ramię przy ramieniu, tak mężczyźni, jak i kobiety, tocząc walkę o prawo ludu.

Jeszcze raz przemówił ob. Świątek, a w słowach energicznych dowodził, że jeżeli o co najwięcej ludzie powinni się modlić, to o rozsądek i rozum. W razie nie przyjęcia warunków uchwalonych na wiecu przez ks. Białdygę i arcybiskupstwo do 15 grudnia, komitet wyśle do Rzymu i do wszystkich parafji na wychodźtwie i do Polski rezolucję, wyjaśniającą stan rzeczy w parafji św. Stanisława.

Składka na prace komitetu przyniosła **$68.00.**

* * *

Z wiecu niedzielnego widać, że parafjanie, którzy rozpoczęli walkę z ks. Białdygą o prawa ich w zarządzie parafji, nie pozwalając na poniewieranie ich godności i honoru i po czternastu miesiącach, nie są bynajmniej zniechęceni i rozczarowani.

Czternaście miesięcy walki, zazwyczaj zupełnie rozprasza ludzi w podobnych warunkach. W New Yorku jest spora garść parafjan, którzy są wytrwali i wiedzą, że walczą nietylko o swój własny honor i ambicje, ale o dobro ludu całej parafji, a nawet innych parafji na wychodźtwie.

X.

ROSJA POZBAWIA NIEPODLEGŁOŚCI BOLSZEWICKICH REPUBLIK AZERBEDŻANU, ARMENJI I GRUZJI

Armenja, Azerbedżan i Gruzja stały się zwykłemi prowincjami rosyjskiemi

ZOSTAŁY Z POWROTEM ZAGRABIONE PRZEZ BOLSZEWIKÓW PODOBNIE, JAK DAWNIEJ PRZEZ CARSKĄ ROSJĘ

KONSTANTYNOPOL, 5 Grudnia. — Według wiadomości otrzymanych w Konstantynopolu, bolszewicki rząd rosyjski pozbawił niepodległości bolszewickich republik kaukazkich Azerbejdżanu, Armenji i Gruzji i przyłączył te państwa do bolszewickiej Rosji, jako zwykłe prowincje, podobne do dawnej carskiej Rosji.

Organ bolszewickiego rządu „Izwestia", wydanie na Batum, ogłasza wiadomość, że w początkach listopada odbyła się w Baku konferencja przedstawicieli bolszewickiego rządu rosyjskiego z przedstawicielami partji bolszewickich Azerbejdżanu, Armenji i Gruzji, na której postanowiono, że pomiędzy bolszewicką Rosją a bolszewickiemi republikami zakauzkiemi, a bolszewicką Rosją powinna być jedność polityczna i gospodarcza.

Według planu uchwalonego na konferencji, ogniskiem dla spraw politycznych pomiędzy bolszewicką Rasją, a prowincjami Azerbejdżan, Armenja i Gruzja będzie miasto Baku, a centrum gospodarczym stolica prowincji gruzińskiej Tyflis.

BOLSZEWICY WINĘ ZA OBECNĄ NĘDZĘ W ROSJI ZWALAJĄ NA CAŁY ŚWIAT

OVFORD, Anglja, 5 grudnia. — Leonidas Krassin, bolszewicki minister handlu i przemysłu przemawiając dzisiaj na rzecz zbierania funduszów dla głodnej ludności rosyjskiej oświadczył zebranym, że w interesie całego świata powinno leżeć zebranie jak największego funduszu dla głodnej ludności rosyjskiej.

Rządy Europy i Ameryki — mówił Krassin odmówiły uznania bolszewickiego rządu rosyjskiego i odmowa z ich strony równa się dalszej groźbie interwencji i blokady uniemożliwiając jakikolwiek ratunek.

Brak uznania rządu bolszewickiego przez państwa Europy i Ameryki zmuszą Rosję do dalszego utrzymania wielkiej armji i zgromadzenie wielkiej ilości zapasów dla wyżywienia tej armji, aby każdej chwili była gotową do odparcia jakiegokolwiek ataku. To jest właśnie powodem, że naród rosyjski nie może się oddać odpowiedniej mierze uprawie i produkcji surowych materjałów.

SPRAWA MANDŻURJI PRZEDMIOTEM OBRAD NA KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ

WASHINGTON, 3 grudnia.— Komisje konferencji rozbrojeniowej zastanawiają się nad sprawą Mandżurji. Przedstawiciele Stanów Zjedn. i Francji domagają się stanowczo, aby Japonja wycofała swoje wojska nie tylko z Mandżurji i reszty ziem chińskich, ale ze wszystkich ziem należących do Rosji. Tak Stany Zjedn. jak i Francja nie chcą się zgodzić, aby Japonja pod jakimkolwiek pozorem zatrzymała jakąkolwiek część ziem rosyjskich bez względu na usprawiedliwianie pobytu swoich wojsk na terytorjum należących do Rosji. Przedstawiciele Japonji twierdzą, że Japonja będzie zmuszoną uzyskać na terytorjach rosyjskich specjalne przywileje by mogła czerpać z tych ziem zapasy żywności, których nie ma u siebie. Przedstawiciele Stanów Zjedn. i Francji utrzymują że obecna słabość narodu rosyjskiego nie może służyć państwom ościennym do wymuszania na Rosji specjalnych przywilei dla jakiegokolwiek innego państwa. Wobec zamierzonego załatwienia trudności Dalekiego Wschodu, Japonja nie może domagać się specjalnych przywilei w Rosji, ale musi się zgodzić na równe prawa z innemi państwami na Dalekim Wschodzie, wyrażone w systemie „otwartych drzwi".

Wyjazd ob. J. Z. Dodatko do Kraju

Współpracownik „Nowego Świata" i redaktor działu filadelfijskiego ob. J. Z. Dodatko wyjeżdża dzisiaj z New Yorku do Polski. Będzie stamtąd zasilał nas korespondencjami. które będą każdego tygodnia umieszczane w „Nowym Świecie".

Dzielnemu pracownikowi społecznemu, pełniącemu nadzwyczaj sumiennie obowiązki współpracownika naszego pisma, życzymy po koleżeńsku szczerze i serdecznie szczęśliwej drogi i powodzenia w Ojczyźnie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

NIEMCY I SZWAJCARJA PODPISAŁY POLUBOWNĄ UMOWĘ

BERNO, Szwajcarja, 5 grudnia. — Szwajcarja podpisała z Niemcami umowę o polubownem załatwianiu sporów, jakie mogą wyniknąć w przyszłości pomiędzy Niemcami i Szwajcarją.

Według podpisanej umowy, tak Niemcy jak i Szwajcarja na wypadek powstania jakiegokolwiek nieporozumienia pomiędzy niemi w przyszłości i zobowiązują się oddać ten spór do załatwienia sądowi polubownemu złożonemu z przedstawicieli państw neutralnych.

Bułgarja pozwala siostrom króla na powrót do Ojczyzny

Byłemu królowi Ferdynandowi ojcu obecnego króla nie wolno wrócić do Bułgarji

ZOFJA, 5 grudnia. — Rząd bułgarski zdecydował się w końcu dać dwom siostrom króla Borysa pozwolenie na powrót do Bułgarji. Na mocy tego pozwolenia, siostry króla Borysa, księżniczka Eudoksja i Nadejda. przyjechały z Niemiec do stolicy Zofji, gdzie je podejmował serdecznie ich brat, król Borys.

Rząd bułgarski odmówił jednak stanowczo udzielenia pozwolenia na powrót do Bułgarji ojcu króla, byłemu królowi Ferdynandowi, który przebywa w Niemczech.

Polak wynalazł lekarstwo przeciw chorobie morskiej

Sporządzone przez wynalazcę serum usuwa przyczyny choroby

PARYŻ, 5 grudnia. — Kierownik laboratorjum instytutu Pasteura, dr. Pożerski, wynalazł lekarstwo przeciw chorobie morskiej.

Wszyscy przyszli pasażerowie na okrętach oceanicznych przed udaniem się w podróż pragnąc uniknąć choroby będą mogli sobie dać zastrzykiwać seru doktora Pożerskiego, który po miesiącach prób uzyskał lekarstwo usuwające z organizmu ludzkiego skutki kołysania okrętowego występujące w postaci tak zwanej choroby morskiej.

EXTRA!

Król Jerzy podnosi głos w sprawie Irlandji

Lloyd Geroge zawiadamia króla o odrzuceniu angielskich warunków przez sejm irlandzki

LONDYN, 5-go grudnia. — Irlandzko-angielskie rokowania pokojowe zostały zerwane jak głoszą wiadomości pochodzące z wiarygodnych źródeł po odrzuceniu angielskich warunków pokoju przez sejm irlandzki.

Członkowie irlandzkiej delegacji pokojowej mają wyjechać z Londynu.

Premjer Lloyd George ma w tym względzie złożyć w parlamencie odpowiednie sprawozdanie o zerwaniu irlandzko-angielskich rokowań.

WYROK W SPRAWIE ARBUCKLE'A JEST ODŁOŻONY DO 9 STYCZNIA

Ława przysięgłych nie mogła dojść do jednomyślności w wydaniu wyroku

11 SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH BYŁO ZA UWOLNIENIEM ARBUCKLE,A; JEDNA KOBIET NIE DAŁA SIĘ PRZEKONAĆ O JEGONIEWINNOŚCI

SAN FRANCISCO, 5 grudnia. — Po 41 godzinach bezowocnych rozpraw w sprawie przeciw Arbuckle'owi, oskarżonemu o spowodowanie śmierci aktorki Virginji Rappe, ława sędziów przysięgłych nie mogła dojść do jednomyślności. Jedenastu sędziów przysięgłych opowiedzieli się za uznaniem Arbuckle'a niewinnym, stawianych mu zarzutów zbrodni, a jeden sędzia przysięgły kobieta nie dała się pozyskać do jednomyślności i absolutnie opowiedziała się przeciw uwolnieniu oskarżonego od zarzutów spowodowania śmierci.

Wobec tego sędzia prowadzący rozprawę sądową rozwiązał ławę sędziów przysięgłych i naznaczył drugą rozprawę sądową na 9-go stycznia przyszłego roku.

WYBUCH PRZECIW-BOLSZEWICKIEGO POWSTANIA W TURKESTANIE I ARCHANGIELSKU

REWEL, Estonja, 5 grudnia. — W prowincji Archangielga i w całym Turkiestanie wybuchło przeciwbolszewickie powstanie. W walkach powstańców z zaskoczonym znienacka garnizonem bolszewików zostało zabita wielka ilość żołnierzy bolszewickich. Wszędzie, gdzie powstańcy zdołali uzyskać kontrolę, dotychczasowe sowiety bolszewickie ostały rozwiązane.

DELEGACJA WSCHODNIEJ SYBERJI PRZYBYŁA NA KONFERENCJĘ ROZBROJENIA

WASHINGTON, 5 grudnia. — Dzisiaj przybyła na konferencję rozbrojeniową delegacja Republiki Wschodniej Syberji, by przedłożyć przedstawicielom państw biorących udział w konferencji, żądanie usunięcia wojsk japońskich z terytorjów republiki Wschodniej Syberji.

Oprócz tego, celem przybycia delegacji republiki Wschodniej Syberji jest nawiązanie stosunków handlowych z państwami zagranicznemi i uzyskanie uznania dla rządu republiki Wschodniej Syberji z republiką w Chita.

Kongres bolszewicki odbędzie się w Moskwie

MOSKWA, 5 grudnia. — Bolszewicki rząd rosyjski czyni przygotowania do zwołania 6go Kongresu rosyjsko-bolszewickiego, który się ma odbyć w Moskwie.

Bolszewicki rząd rosyjski porozsyłał zaproszenia do przywódców bolszewickich, Ukrainy, republik kaukazkich, Turcji, Rosji, Afganistanu i republiki Wschodniej Syberji, aby przysłały na Kongres swoich przedstawicieli.

DWIE RODZINY POLSKIE ZNAJDUJĄ ŚMIERĆ ŚMIERĆ W RZECE

TOEDO, Ohio, 5 grudnia. — Rodziny Roszkowskich i Lawerów składające się z 6 osób znalazły śmierć w nurtach rzeki gdy automobil którym te rodziny jechały drogą wzdłuż rzeki nagle się pośliznął i wpadł do kilka stóp zaledwie oddalonej rzeki.

Farmer będący świadkiem nieszczęśliwego wypadku natychmiast zorganizował akcję ratunkową i wyciągnął z wody automobil. Wszystkie osoby jednak nie mogąc się wydobyć z zamkniętego automobilu po jego wpadnięciu do rzeki, poniosły śmierć.

Niemcy oświadczają się z gotowością zapłacenia odszkodowań

GALIVAY, 5 grudnia. — Tymczasowy prezydent Irlandji Eamon De Valera w orędziu do narodu irlandzkiego przypomina mu, że „Wolność nigdy nie została zdobyta bez poświęcenia; i w obecnych warunkach naród irlandzki musi być przygotowany do złożenia większych poświęceń aniżeli kiedykolwiek przedtem.

BACZNOŚĆ POLACY W YONKERS, N. Y.!
DZISIAJ! We wtorek, 6 grudnia DZISIAJ!
odbędzie się
W HALI OB. LABUSA, 64 Orchard St.
Odczyt na temat:
„KONFERENCJA ROZBROJENIOWA W WASZYNGTONIE"
wygłosi ob .A. Korona
WSTĘP WOLNY! Pocz. o godz. 7:30 wiecz.
O liczny udział uprasza
Koło P. S. L. „Wyzwolenie".

POLSKI TEATR NOWOSCI
A. CISZEWSKI, Zarządca.
WE ŚRODĘ, 7-go GRUDNIA
Początek puntkualnie o 8ej wiecz.
w Polskim Domu Narodowym
19-23 St. Marks Pl., (East 8ma ul.) N. Y.
- - - HANDLARZ - - -
ŻYWYM TOWAREM
Śliczna sztuka z życia nowojorskiego z obecnych czasów w 3-ch aktach. Niezmiernie poucząjaca i ostrzegająca dziewczęta przed lekkomyślnymi znajomościami.
CENY BILETÓW POPULARNE
30c i 50c.
już z podatkiem wojennym
BACZNOŚĆ BACZNOŚĆ!
We środę, 14 go grudnia
w Domu Narodowym
„Teatr Nowości" wystawia
„DUCH MŁYNARZA"
w 4-ch aktach

Nowy Swiat

THE POLISH MORNING WORLD

Owned and published daily and sunday by the NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

Dr. M. ..., W. Błasiewicz, Managing Editor, M. F. Węgrzynek, A. B., General Manager

SUBSCRIPTION RATES: (Outside of New York City):
One Year $6.00
Six Months $3.75
Three Months $1.50
NEW YORK CITY:
Annually $7.00
Semi-annually $3.75
Quarterly $2.00

PRENUMERATA (na prowincji):
Rocznie $6.0
Półrocznie $3.?
Kwartalnie $1.5
PRENUMERATA W NEW YORKU:
Rocznie $7.0
Półrocznie $3.7
Kwartalnie $2.0

MAIN OFFICE: 24 Union Square, New York, N. Y. Tel.: Stuyvesant 8493.

BRANCH OFFICE: 926 Chestnut St., Philadelphia, Pa. Room 402. Phone Walnut 319. J. Gawryś, Redaktor i Zarządca.

Member A. B. C.

„And let us reflect that having banished from our land that religious intolerance under which mankind so long bled and suffered, we have gained little, if we countenance a political intolerance as despotic, as wicked and capable of as bitter and bloody persecutions".
THOMAS JEFFERSON, President of the United States — 1801.

„Nikt z polaków nie może godziwie szukać szczęśliwego dobra, tylko w dobrze powszechnym, nikt nie może myśleć o ocaleniu swych dostojności i majątków, tylko w ocaleniu Ojczyzny".
PRZESTROGA NACZELNIKA TADEUSZA KOSCIUSZKI DO KSIĘŻY.—179.

WIECZNA WALKA WSTECZNICTWA Z POSTĘPEM

Według opinji pewnych klas społecznych, postęp jest to dzikie zwierzę, które należy bezlitośnie ścigać, zamordować i głęboko w ziemi naszej matce, pochować.

Są to klasy, którym dobrze się dzieje. Są to klasy, które mają wszystko, czego ich duszyczka zapragnie, mają władzę i panowanie.

Zadowolone są zawsze z takiego porządku, jaki już ustalony istnieje. Jeżeli pragną zmian, to tylko takich, któreby rozszerzały najbardziej prawa ich i przywileje.

Za to każdy ruch społeczny zdążający do rozszerzenia tych praw i przywilejów na wszystkie klasy bez wyjątku, znajduje całkiem naturalnie wrogów wśród władców i panów.

Czem jest postęp?

Jest to pojęcie określające naturalny rozwój życia społecznego.

Życie społeczne rozwija się za pomocą naszej energji mózgowej, czyli inaczej mówiąc, nauki i wiedzy.

Najwyżej stojący kulturalnie naród, jeżeli stanie w miejscu, zamykając swoje motory mózgowe, w krótkim czasie cofa się o setki lat, albo zgoła wrócić może łatwo do zupełnego stanu barbarzyństwa.

Jeżeli jakiekolwiek społeczeństwo woła, — że nie trzeba mu żadnych rzeczy nowych, bo wystarcza mu to co od wieków posiada, wołaniem takim wyrok śmierci na siebie pisze.

W naszym świecie, niema takiego społeczeństwa, któreby jako całość dążyło do samobójstwa. Ale za to w każdem społeczeństwie istniały zawsze i istnieją klasy, o których wspomnieliśmy na wstępie — klasy zachowawcze, wsteczne i reakcyjne.

Klasy te, władcze i panujące, od pierwszej chwili, organizowania się ludzi w społeczeństwa, toczyły śmiertelną walkę z każdym przejawem postępu.

Historja nam opowiada szczegóły.

Historja powie każdemu, że od tysięcy lat, człowiek wnoszący w życie nowy promień wiedzy, prześladowany był, jak zwierz drapieżny. Zginęły niezliczone tysiące uczonych na stosach, pod mieczem i na szubienicy za to tylko, że głosili prawdy, które klasy uprzywilejowane uważały dla siebie za szkodliwe.

Ginęli wielcy chemicy, wielcy mechanicy, filozofowie, matematycy, i odkrywcy.

Dzisiaj ludzkość korzysta z ich prac, nie myśląc wcale jakiemi ofiarami okupiona została choćby tylko sztuka drukarska, którą Rzym papieski i inkwizytorzy średniowiecza chcieli koniecznie zaliczyć do sztuki czarnoksięstwa.

Pisanie znajdowało się wówczas wyłącznie w rękach kleru i pozostających z nim w sojuszu klas uprzywilejowanych.

Zaś czcionki Jana Guttenberga, sztukę pisania rozszerzały na wszystkie klasy, a dlatego, przeciw nim wytoczono drugą i zaciekłą walkę.

Żadna zmiana, żaden wynalazek, o ile godziły w interes klas uprzywilejowanych, nie przeszły nigdy bez walki i bez ofiar, często wprost niezliczonych potworności i okrucieństwem.

Zaznaczyliśmy powyżej, że każde społeczeństwo i obecnie posiada swoje klasy uprzywilejowane.

Posiada je oczywiście i Polska.

Posiada je w zmniejszeniu i nasze tutaj w Ameryce wychodźtwo.

Klasy te, które ogólnie nazywamy wstecznictwem —nienawidzą postępu. Tak samo go nienawidzą, jak te, które paliły na stosach uczonych w średniowieczu, mniemając, że razem z ciałami zdołają zniszczyć myśli i ideje.

Ten sam kler rzymski, który przed wiekami pokrył stosami cały ówczesny świat cywilizowany, a święta inkwizycja władzę utrzymał nad narodami i obecnie zwalcza bezustanku, każdą myśl wolną, każdy krok wiedzy człowieczej wiodący do rzeczywistego wyzwolenia ciała i ducha.

Jest okrutnym wrogiem postępu kler rzymski, bo nie zna tolerancji. Dobrze mu jest, ma władzę i panowanie. Nie zna więc litości wobec nowych zjawisk, które władzę te jego i panowanie mogą choć odrobinę ukrócić.

Oto dlaczego kler tak straszliwą rolę odgrywa dzisiaj w stosunku do państwa polskiego.

Oto dlaczego 700 parafji rzymskich na wychodźstwie, ze szczególną zaciekłością zwalcza te odruchy mas ludowych, które dążą do oświaty.

Nie można w wieku dwudziestym palić ludzi na stosach. Ale są inne nowoczesne środki walki, niemniej od stosów skuteczne.

Jednym z nich jest utrzymanie ludu w ciemnocie za pomocą obłudy, fałszu, oszczerstw i moralnego zabijania przeciwnika.

W ten sposób dzisiaj—przywilej walczy z demokracją, ciemnota z wiedzą, wstecznictwo z lewicą.

wb.

Z CHWILI

W ubiegłą sobotę, depesze z Waszyngtonu doniosły o porozumieniu Ameryki, Anglji i Japonji w sprawie Pacyfiku i Dalekiego Wschodu. Wiadomości są naogół niezupełnie jasne. Jedne wspominają o trójporozumieniu, a inne dodają, że właściwie ma to być czwórporozumienie, do którego wejdzie i Francja.

Jest faktem jednak, że ostateczne kwestja nie została rozstrzygnięta. Okazuje się, że trój- czy czwórporozumienie napotyka na poważne przeszkody.

Japonja godzi się coprawda na 60-procentową flotę, ale jednocześnie żąda za to rekompensaty. Mianowicie, chce aby Stany Zjednoczone nie fortyfikowały żadnych punktów na terytorjach znajdujących się na oceanie Spokojnym.

Eksperci wojskowi, uważają takie ustępstwo ze strony Ameryki za niedopuszczalne. Twierdzą, że Japonja zarobiłaby w ten sposób więcej, niż gdyby pozwolono jej mieć większą flotę.

Przeciwnicy wszelkiego aljansu w Stanach Zjednoczonych, już zapowiadają, że zwalczać będą do upadłego każde porozumienie. Zaznaczają oni, że Balfour i Kato „objechali" tak samo Hughes'a w Waszyngtonie, jak Lloyd George i Clemenceau zrobili z Wilsonem w Paryżu.

Przeciwnicy rozbrojenia Ameryki wogóle, twierdzą, że całą aferą w Waszyngtonie kieruje członek delegacji amerykańskiej Elihu Root, który jest gorącym zwolennikiem ścisłego porozumienia angielsko - amerykańskiego. E. Root podobno ciągle konferuje poufnie z Balfoure'm i jemu się przypisuje pomysł aljansu w kwestji Pacyfiku.

W tych dniach ma się odbyć jewna i plenarna sesja konferencji.

Oczekiwana jest z niecierpliwością, ponieważ p. Hughes, ma ogłosić fomalnie rezultaty, jakie zostały osiągnięte na sesjech tajnych.

W każdym razie najbliższe dnie zapowiadają bardzo ciekawe wiadomości z Waszyngtonu.

* * *

Z przyjazdem do Ameryki premjera Wielkiej Brytanji Lloyd George'a, ma się sprawa podobnie jak z podlotkiem, który obrywa listki kwiatka i szepce: kocha, nie kocha, kocha, nie...

Lloyd George stuka palec o palec, powtarzając ciągle: jadę, nie jadę, jadę, nie...

Ostatnie depesze donoszą, że premjer już napewno wystukał palcami, iż zostanie w Londynie.

Z tego możnaby wysnuć wniosek, że Lloyd George ma ochotę jechać wtedy do Waszyngtonu, gdy jest nadzieja na wygraną Anglji, a odkłada wyjazd, gdy czuje, że i jego osoba nic nie pomoże...

* * *

Pułkownik armji amerykańskiej, bohater z wielkiej wojny, Ch. W. Whitlesey, rzucił się z pokładu okrętu do oceanu. — Whitlesey, wsławił się w lesie Argońskim w roku 1918, otoczony ze swoim bataljonem ze wszystkich stron przez niemców, na propozycję poddania się odpowiedział komendantowi niemieckiemu: „idź do piekła!".

Prasa rozpisuje się o niezwykłem samobójstwie. Snuje rozmaite przypuszczenia. Dlaczego, poco, naco, i t. p.

Najlepszy artykuł w sprawie tragicznej śmierci sławnego żołnierza, napisała nowojorska „Tribune". Artykuł stara się wykazać, jak źle czuje się żołnierz, który szczerze walczył w imię szczytnych haseł, a po wojnie spotkało go rozczarowanie.

Gdy szedł na wojnę obsypywano go kwiatami. Paniusie z „society" częstowały go herbatką, a często gorącem spojrzeniem i w przystępie histerji całusem... Kładziono mu w uszy, bezustanku, jaką spełnia szczytną misję dla cywilizacji i kultury świata. Podniecony walczył jak bohater. Wierzył, że jak zwycięży, wdzięcznym dlań będzie naród własny, wdzięczna owa cywilizacja i kultura.

Ale jak wojna się skończyła i ceremonjalne przyjęcia znowu z kwiatami, herbatkami i uśmiechami należały do przeszłości, zapomniano nagle o żołnierza. Ne dało mu państwo skromnego bonusu, nie chciał o nim więcej myśleć naród.

Gdy tuż o miedzę w Kanadzie, rząd zaopiekował się każdym weteranem i pomoc mu udzielił, w Stanach Zjednoczonych kaleki zebrzą po ulicach, i setki tysęcy byłych żołnierzy z medalami i orderami, poprostu przymierają z głodu, nie mając pracy i chleba.

Pułkownik Whitlesey miał duszę wrażliwą. Wrażliwszą niż inni jego koledzy i dlatego przeżył wielką wojnę, ale nie wytrzymał straszliwych egoistycznych warunków pokojowych.

Tacy jak on są nietylko w Ameryce, lecz wszędzie.

Czytamy także czasami i w wiadomościach z Polski o samobójstwie oficera lub szeregowca. Powód — rozgoryczenie i rozczarowanie.

„Kultura i Cywilizacja", — przechodzą dzisiaj nad takimi wypadkami do porządku dziennego.

To gorsze niż wojna.

wb.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelniczce z New Yorku.— Niestety, nie mamy tutaj żadnych środków, aby powstrzymać takie zohydzanie Naczelnika Państwa polskiego, jakie uprawia ks. Iciek, redaktor „Przewodnika Katolickiego". Jeżeli podobne rzeczy dzieją się w Polsce, gdzie pisma klerykalne i endeckie lżą głowę państwa i uchodzi im to bezkarnie, to cóż możemy poradzić na występy ks. Icka, który zasłania się tym, że był kapelanem w armji Hallera, a zatym ma prawo do obrzucania błotem rządu w Polsce i Piłsudskiego. Jedynie pora idzie może w takich wypadkach trzeźwa i rozsądna opinja publiczna, bez względu na partje i przekonania.

Ale opinji tej, jak widać niema. Lud widać nie rozumie, że obrażając Naczelnika Państwa, lżeki obrażają cały naród polski.

Ze świata

Fala straszliwej drożyzny ogarnęła Austrję. Ceny podnoszą się o kilkanaście procent dziennie.

* * *

W Madrycie otwarto kongres międzynarodowy żeglugi powietrznej. Ceremonji otwarcia dokonał król Alfons XIII.

Zanim zamówicie szyfkartę do kraju albo zadecydujecie sprowadzić krewnych do Ameryki, napiszcie do nas albo przyjdźcie. Wiele o naszej słuźbie nie piszemy, lecz zaczepimy się zadowoleniem tych, którzy korzystali dotychczas z naszych usług. Podróżujący potrzebuje starannej i sumiennej opieki na każdym kroku. Pisać i dowiedzieć się o naszych usługach nikomu nie zaszkodzi.
E. SCHWARTZ
201 E. 9 St., New York.

ZA WIERNĄ SŁUŻBĘ OJCZYŹNIE!

Chicago, grudzień, 1921.

Mija czternaście lat od chwili, kiedy J. Z. Dodatko, jako młodzieniec, zmuszony politycznymi warunkami do opuszczenia Polski, staje na gruncie amerykańskim, aby w dalszym ciągu prowadzić walkę o wolność i niepodległość. Od dnia powstania K. O. N. swą niezmordowany i przykładną pracą pociąga za sobą wielu w szeregi nasze do twardej służby. Na wieść o wysyłaniu ochotników do Legionów, zgłasza się jako jeden z pierwszych, jednak ze stosownie do rozkazów krajowych, jako żonaty zezwolenia na wyjazd od K. P. nie otrzymuje. W roku 1915 po wyjeździe do kraju na służbę sanitarną żony ob. Dodatko, tenże ponownie zgłasza się na wyjazd do Legjonów, ale i tym razem przez wzgląd na dobro organizacji zatrzymanym zostaje przez K. P. w Ameryce. W latach 1916 i 1919 objeżdża z ramienia K. W. kolonje polskie i z pracy tej wywiązuje się pod każdym względem bez zarzutu i z wielką korzyścią dla sprawy ogólnej.

W roku przełomowym, 1920, kiedy już znaczna liczba naszych członków, trawiona gorączką powrotu do kraju, już wolnego i niepodległego, Amerykę opuszczać się bardziej poczęły przez ciła, kiedy szeregi nasze przerzedzał brak wytrwałości i zrozumienia niebezpieczeństwa, jakie Polsce grozi w okresie odbudowy, J. Z. Dodatko nie ugiął się. Rozumiał, że służba jeszcze nieskończona, ogólnemu i bezmyślnemu pędowi się nie poddał, placówki nie opuścił. Przeciwnie—energję swoją podwoił. Porzucił korzystną pracę zarobkową w Detroit, aby za skromne zaledwie pokrycie wydatków, wyruszyć w objazd ponowny z ramienia K. W. Z zaparciem się samego siebie, mierząc siły na zamiary, niestrudzenie pracuje dla wielkiej idei demokratycznej, reprezentowanej przez K. O. N. Swym przykładem stwierdza, że jest godnym tej zasługi jaką K. O. N. w postaci krzyża Brygady za wierną służbę Ojczyźnie otrzymał. Zapał, prawość i karność cechowały go zawsze jako żołnierza, który wie o co walczy, któremu honor żołnierski nie pozwala zejść posterunku.

Cieszymy się, że możemy dać to świadectwo prawdzie, bo wierzymy że w dalszym ... Polski J. Z. Dodatko, bardziej owocnie pracować będzie już u pnia macierzystego. Niechaj mu w tej pracy łamania przeszkód i budowy nowego życia towarzyszy nigdy nierozerwalne nasze braterstwo broni.

Cześć!

Za Kom. Wyk. Kom. Obr. Nar.
Stanisław Rayzacher,
sekretarz.

Z POLSKI

W Chojnicach aresztowano Kurta Wintera, redaktora miejscowej gazety „Kunitzer Tagblatt", za działalność antypaństwową.

Liczba mieszkańców miasta Torunia wynosi, według ostatniego spisu 39.419 osób, Z tego 6729 zapisało się jako niemcy i rosjanie, reszta polacy. Prędko odniemczył się Toruń.

Tygodnik ukraiński o zabarwieniu silnie komunistycznym który wychodził w Przemyślu, pod tyt. „Robotniczyj Hołos", został przez władze zamknięty.

Historyczny zamek Żółkiewskich w Żółkwi ma być kosztem rządu odrestaurowany.

DĄBROWA. — Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej wyłoniła się sprawa budowy tramwajów w Zagłębiu. O koncesję ubiega się kilka prywatnych firm, magistraty jednak miast Zagłębia pragną same eksploatować tramwaje.

Synu, ty faktycznie czyścisz zęby swoje bardzo dobrze używając COLGATE'S

Sugestja na Święta

Objawem dobrej woli, Źródłem zadowolenia

jest zakupno bezpiecznego i korzystnego udziału dla tych, których kochacie.

Jest to nietylko pożyteczny, lecz mile widziany podarunek świąteczny. Udziały te oferujemy za gotówkę albo na spłaty.

Nauka oszczędzania— Źródło przyszłej zamożności.

Dywidendy płatne w pierwszy dzień każdego miesiąca będą przynosiły wasze udziały. Udział ten przynosi $8.00 rocznie od każdego $100.00 udziału.

Piszcie albo przyjdźcie. Reputacja nasza jest waszą rękojmą

FOREIGN LANGUAGE INVESTOR DEPARTMENT
HENRY L. DOHERTY & COMPANY
HANS RIEG, MANAGER
12 Pearl Street
NEW YORK

POLSKA

Dobre połączenie z ważniejszymi punktami w Polsce. Dobry i obfity wikt. Kajuty zamknięte. Duży pokład spacerowy. Wszelkie wygody, jakie może dać nowoczesny okręt.

RED STAR LINE

Odjazd co tydzień.
Z New Yorku do Hamburga, Litwy i Gdańska
SAMLAND .... 14-go Stycznia
(3-cia klasa tylko).
Z New Yorku do Plymouth, Cherbourg, Antwerpji
KROONLAND .... 17-go Grudnia
ZEELAND .... 24-go Grudnia
FINLAND .... 31-go Grudnia
LAPLAND .... 7-go Stycznia

AMERICAN LINE

Z New Yorku do Hamburga i Gdańska
MINNEKAHDA .... 10-go Grudnia
Z New Yorku do Cherbourg, Hamburga i Gdańska
MANCHURIA .... 29-go Grudnia
MONGOLIA .... 12-go Stycznia
Cała podróż do Polski wodą.
International Mercantile Marine Co.
120 okrętów — 1,300.000 ton.
9 BROADWAY, NEW YORK
albo u lokalnych agentów.

PRZESYŁKI

Ofiarujemy nasze usługi w przesyłce pieniędzy do wszystkich części świata. Bank nasz został założony przeszło 110 lat temu. Dzięki naszym rozległym stosunkom światowym posiadamy wszelkie udogodnienia, aby Wam dać możność korzystania bezpiecznie z najlepszego kursu

BANK ZAŁOŻONY W 1810 ROKU

THE MECHANICS & METALS NATIONAL BANK
of the City of New York

FILJE:
25 Broadway.
Columbus Ave. and 93rd St.
Madison Ave. and 60th St.
Seventh Ave. and 58th St.
Third Ave. and 116th St.
First Ave. and 103rd St.
Broadway and 86th St.
Amsterdam Ave. and 125 St.
Second Ave. and 14th St.

SZYFKARTY

do Gdańska, Hamburga, Warszawy, Krakowa sprzedajemy po znacznie stanialych cenach. Nie kupujcie szyfkarty nigdzie, lecz zgłaszajcie się po najtańsze ceny. Wysyłamy pieniądze w dolarach lub markach. Nasz adres:
INTERNATIONAL TRAVEL BUREAU
136 E. 42nd Street
New York, N. Y.

NA BOŻE NARODZENIE

DO POLSKI — DO POLSKI

Jedźcie tylko pod staranną opieką NAJSTARSZEGO POLSKIEGO "STANDARD BANKU"

pospiesznymi okrętami świątecznymi, odchodzącymi przy końcu listopada i z początkiem grudnia, b. r., bezpośrednio

przez GDAŃSK lub inne porty

Mamy zarezerwowane miejsca kajutowe dla polonji. Wyrabiamy paszporty, pomagamy we wszystkich sprawach związanych z podróżą i działamy wszystko dla korzyści i dobra naszych klientów.

Pieniądze na Boże Narodzenie

wysyłamy po specjalnie najtańszym kursie w markach polskich,

przesyłamy i doręczamy w Kraju Amerykańskie Dolary

Wedle naszej najnowszej metody, pieniądze wysłane przez nas doręczane odbiorcom do 3-ch tygodni, a telegraficznie do 3-ch dni.

KAŻDA PRZESYŁKA GWARANTOWANA.

PRZYJMUJEMY WKŁADY OSZCZĘDNOŚCIOWE I PŁACIMY 4 PROCENT ROCZNIE.

PRZEPROWADZAMY SPRAWY NOTARJALNE STARO-KRAJOWE I AMERYKAŃSKIE.

Żądajcie dalszych informacji, których udzielamy bezinteresownie. Bank otwarty codziennie do godziny 8-ej wieczorem. Udawajcie się osobiście lub listownie do:

STANDARD BANK
AVE. B. COR. 4TH ST. NEW YORK

FRENCH LINE

Bezpośrednia komunikacja do GDAŃSKA I LIBAWY
PARIS
GRUDNIA 14-go
WPROST DO HAVRU SKĄD WIELKI, NOWY OKRĘT LA POLOGNE ZAWIEZIE WAS DO GDAŃSKA.
Nadzwyczajne wygody w III Klasie. Kajuty na 2, 4 i 6 osób dla familji.
Bilety 3-ciej Klasy do GDAŃSKA $135
i $5. podatku wojennego.
Powyższe ceny obejmują wszystkie wydatki podróży.
Po informacje zgłaszajcie się do naszych lokalnych agentów

HOLLAND AMERICA LINE

Najlepsze proste połączenie całą drogą wodą do
Gdańska
Wszelkie wygody w III Klasie
Wyjazdy z New Yorku
NOORDAM .... 3-go Grudnia
S. S. „ROTTERDAM" .... 10 Grudnia
S. S. „RYNDAM" .... 29 Grudnia
NIEUW AMSTERDAM .... 4 Stycznia
Wyjazd na Boże Narodzenie
ROTTERDAM 10-go grudnia
przybędzie do każdej części Polski w czas na Święta Bożego Narodzenia i Nowego Roku.
Po rezerwacje piszcie do:
HOLLAND-AMERICA LINE
24 STATE STREET, NEW YORK
lub innego upoważnionego agenta.

SZWEDZKO-AMERYKAŃSKA LINJA 24 STATE ST., NEW YORK — DO GDAŃSKA

Szybka obsługa pasażerska z New Yorku do Gdańska przez Gothenburg, Szwecję, cała droga wodą. Pasażerowie zmieniają z okrętu na okręt w Gothenburgu.
ODJEŻDŻAJĄ Z NEW YORKU
S. S. STOCKHOLM .... 22-go GRUDNIA
CENA RATY 3-ej KLASY
do Gdańska $106.50
Podatek wojenny $5.
Podróż trwa dwanaście dni.
Pasażerowie trzeciej klasy jadą w kabinach na 2—4 osób.
NIE POTRZEBA SZWEDZKIEJ WIZY.
Po bilety i informacje o paszportach, zgłosić się do lokalnych agentów

Na Gwiazdkę

TRUDNO SPROWADZIĆ KREWNYCH LECZ ŁATWO POSŁAĆ PIENIĄDZE
Pieniądze posyłamy od 22 lat.
NAJNIŻSZE CENY.
NAJWYŻSZA GWARANCJA.
PIENIĄDZE SZYBKO ZOSTAJĄ OTRZYMANE
EMIL KISS, BANKIER
133—2 AVE., NEW YORK

JEŻELI ZAMIERZACIE WRACAĆ DO POLSKI

zwróćcie się do Agencji Kart Okrętowych
Stowarzyszenia Mechaników Polskich
a otrzymacie bezpłatnie wszystkie potrzebne informacje
SPRZEDAJEMY szyfkarty na wszystkie najlepsze linje okrętowe do Gdańska i innych portów.
WYJEŻDŻAJĄCYCH spotykamy w New Yorku na stacji kolejowej i pomagamy we wszelkich formalnościach połączone z wyjazdem.
SPECJALNĄ OPIEKĄ otaczamy rodziny z dziećmi.
MAMY WŁASNY DOM z wygodnymi i czystymi pokojami, gdzie wyjeżdżający mogą zamieszkać podczas pobytu w New Yorku.
ZAŁATWIAMY wszelkie sprawy notarjalne
Biuro otwarte codziennie od 9-ej rano do 6-ej wieczorem.
W poniedziałki i środy do 9 wieczorem. W niedziele od 10 do 2 popołudniu.
POLISH MECHANICS STEAMSHIP TICKET AGENCY
224 EAST 57th STR., pomiędzy 2 i 3 ave., NEW YORK CITY
TELEFON: PLAZA 5938.

Sprzedaż Szyfkart do Gdańska

Hamburga, Bremen, Antwerpji, Rotterdamu, Tryjestu na najlepszych i najszybszych okrętach
SZCZEGÓLNĄ OPIEKĄ OTACZAM RODZINY
Wysyłka i wymiana pieniędzy po kursie dziennym. Odjeżdżających do kraju nie zmuszam do wymiany pieniędzy. Po wszelkie informacje udawajcie się do znanej starej firmy:
G. KUNASZEWSKI
179 East 3rd Street New York, N. Y.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA - 9 BROADWAY, N.Y.

WPROST do i z POLSKI PRZEZ GDAŃSK

JEDŹ DO POLSKI NA BOŻE NARODZENIE OKRĘTEM „POLONIA"
Wprost do Gdańska
ODPŁYNIE Z NEW YORKU
W ŚRODĘ, 7-go GRUDNIA
DO GDAŃSKA $106.50
Zamawiajcie kajuty zaraz u waszego agenta.

IMPERFECT IN ORIGINAL

TEODOR TOMASZ JEŻ

USKOKI

POWIEŚĆ
Z DZIEJÓW SŁOWIAŃSZCZYZNY POŁUDNIOWEJ

(Ciąg dalszy)

— Prawda... — przeciągłym chórem odpowiedzieli Uskoki, zdziwieni trochę, że się sami nie domyślili, iż skoropędy owe były to po prostu szczudła, przez kuglarzy używane.

— Nazwałem je „zaczepno-odpornymi pędami" dlatego, że nadają pęd, potrzebny do odporu, ale stokroć potrzebniejszy do zaczepki, wymagającej szybkości jak największej. Korzyść z nich jest jeszcze i ta, że dają możność pochodzenia przez rowy i przełażenia przez mury bez pomocy drabin. Do rowu przychodzisz, wstępujesz nań nogami własnemi, przekładasz skorpędy na drugą stronę i idziesz dalej. Czy nie prawda?

— Aaa!... — było odpowiedzią na zapytanie.

— Dlaczego — ciągnął wojewoda, w profesora zamieniony — kula rani i zabija? Dlatego, że bez żadnej przeszkody uderza o ciało. Nie prawdaż? — Prawda. Wynalazłem przeto „podpiersiowe puklerze", które się wdzierać powinny, jak albańskie fustanele, albo po prostu, jak spódnice. Osłaniają one od pasa w górę, lecz nie miałem czasu odpowiednie do wynalazku tego narzędzia porobić wam kazać. Wynagrodzimy to innym razem. Tymczasem obchodzić się musimy tem, co jest i poprzestać na podpiersiowych puklerzach, opierających się na tej podstawie, że kula nie przebija przedmiotów wiszących. Puklerze wynalazku mego mają właśnie tę zaletę, że wiszą na człowieku. Bierzesz skoropędy, stajesz na nich; wkładasz przez głowę puklerz, wsuwając takowy otworami bocznymi na skoropędy i na biodrach go zawieszasz i w końcu opasujesz się „dzidą odpółpasową", która ci sterczy od brzucha, i na którą od pędu samego nieprzyjaciele nadziewać się będą. No i cóż? nie prawdaż, jak to wszystko proste i łatwe?

— Uskoki, ogłuszeni potokiem wymowy, otumanieni logicznem wiązaniem prawd teoretycznych, przyznali, że rzeczywiście wszystko to jest prostem i łatwem.

— Nie prawdaż, że ojcowie nasi głupcami byli, kiedy rzeczy takich wynaleźć nie umieli?

I to przyznali, nie spostrzegłszy się na obosieczności zapytania tego, odnoszącej się zarówno do ojców, jak i do nich samych.

Pozostawało tylko zastosować teorję do praktyki.

— No... — krzyknął wojewoda — rozbierajcie skoropędy i puklerze.

Poskoczyli wszyscy młodzi, wlot szczudła i kosze rozebrali, i po upływie chwil kilku stanęły szeregi olbrzymów, groźnie na tle nocnego wyglądające cienia.

Na wszystkich nie wystarczyło. To też Bertuczi tych, co na własnych pozostali nogach, pocieszał, że przy pierwszej sposobności zaopatrzy wszystkich, narzekał na krótkość czasu, w ruinach Salony spędzonego, i winę zwalał na Albertiego, na którego się odgrażał.

— Ale — opowiadał — jakiś tam mizerny Alberti nie załamuje dłonią potoku, który płynie siłą całą.

Odnosiło się to do wynalazków, które Bertuczego w dumę wbijały, — tak się dobrze powiodły! Kazał bowiem szeregom na szczudłach iść, —i poszły; kilku wprawdzie się wywróciło, ależ to była próba pierwsza; kazał się im obracać, — obracały się.

— Ha! ha!... — Co chwila wydawał okrzyki, nabrzmiałe samozadowoleniem; zwracał oczy ku górze, na której zabłysnąć miało ognisko sygnałowe.

Głaskał twarz dłonią, chrząknął i niebawem sygnału się doczegał.

Płomień na górze strzelił.

— No, teraz chłopcy... jeszcze chwilka!... jeszcze!...

Wtem na murach Klissy od strony przeciwległej zamigotały połyski błyskawic, i zabrzmiały huki wystrzałów.

— Naprzód!... porządnie tylko!

Szeregi ruszyły, uszły kroków kilkadziesiąt i... z olbrzymich maluczkimi się stały. Uskoki wywracali się jeden po drugim. Skończyło się na tem, że ani jeden na szczudłach nie pozostał. Wszyscy, co przed chwilą nad ziemię się wznosili, na ziemi leżeli. Na czem świat stoi, klęli i z koszów wyłazili.

— Nazad!... — krzyknął Bertuczi. — Nazad!... Rozbierzcie znowu!... Stawajcie na zaczepno-odpornych skoropędach! Wdziewajcie podpiersiowe puklerze!

Taką człowiek ten zdobył sobie moralną nad prostymi umysłami podwładnych swoich przewagę, że go posłuchali, powrócili na miejsca dawne i powtórną wykonali próbę. Bertuczi przebiegał, ustawiał i krzyczał. Rozkazom jego, jakby na potwierdzenie, towarzyszyły od czasu do czasu poszczekiwania Hassan-paszy, nie odstępującego wodza, na krok. W dali wtórował im grzechot palby, brzmiącej na murach Klissy i rozbijającej się w echach górskich.

Uskoki się spieszyli; czas jednak na próbach upływał. Bertuczi się gniewał, krzyczał i łajał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Andrzej C. Bisek
ADWOKAT
Sprawy Europejskie, Spadkowe i Realnościowe
1152 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, ILL.

ZACHOWUJCIE NALEPKI
OD

MAGNOLIA
I
STAR MLEKO

A OTRZYMACIE DROGOCENNE PODARUNKI
PYTAJCIE WASZEGO GROSERNIKA

„WIDZI BEZ TRUDNOŚCI".
OKULARY
i sztuczne
oczy
Po dobre, odpowiednie okulary idźcie do experta i przy pierwszych objawach słabego wzroku przyjdźcie do nas celem polepszenia waszego wzroku zapomocą odpowiednich okularów.
— BADANIE LEKARSKIE DARMO. —
Gwarantujemy odpowiednie i dobrze wyglądające okulary
CENY DOGODNE I NAJNIŻSZE.
DR. BARNETT L. BECKER
OPTOMETRYSTA I EKSPERT OKULISTA
213-215 East Broadway, blisko Clinton Street.
100 Lenox Ave., blisko 116 Street.
895 Prospect Ave., Bronx, blisko stacji subway.
262 East Fordham Rd. Bronx, Aeolian Hall Budynek, Tiebout Ave., blisko Grand Concourse.
1709 Pitkin Ave., blisko Rockaway, Avenue, Brooklyn, N. Y.
Przy zamówieniu, prosimy się powołać na Nowy Świat.

Z Brooklyna, N. Y.

Baczność Brooklyn-Greenpoint!

W piątek 9-go grudnia o godzinie 8 wieczór, w Domu Narodowym przy Driggs Ave. DRUGI ODCZYT.

Chluba Brooklyna.

H. Ferguson Drexler z Brooklyna została aresztowana w Chicago pod zarzutem, iż wyszła za mąż 16 razy. Oskarżona z dumą przyznała się do winy, i oświadczyła, iż w roku 1918 wyszła za mąż za pierwszego męża, który wstąpił do wojska. Gdy po nim słuch zaginął, wyszła poraz wtóry za mąż, tym razem również za żołnierza, który walczył w Francji. Niepocieszona żona otrzymywała pensję rządową ze dwuch mężów. To podobało jej się bardzo, więc powtórzyła taniec na kobiercu małżeńskim szesnaście razy — zawsze z żałnierzami, by sobie zabezpieczyć pensje rządowe.

PROGRAM ODCZYTÓW ZŁĄCZONYCH TOWARZYSTW W GREENPOINT

GRUDZIEŃ 1921

9 Grudnia, — „Filozofja życia codziennego", P. Yolles.
16 Grudnia, — „Czy nam zagraża rasa żółta", W. Bojan-Błażewicz.
tury polskiej", A. Korona.
30 Grudnia, — „Przestępstwa polityczne w imperjum rosyjskiem, A. Potocki.

STYCZEŃ 1922

6 Stycznia, — „Polska w przyszłości", W. Bojan-Błażewicz.
3 Stycznia, — „Hisorja Stanów Zjenoczondych Ameryki Północnej, A. Korona.
13 Stycznia, — „Ekonomja społeczno-polityczna", D. B. Kułakowski.
20 Stycznia, — a) „Jak się ludzie w najdawniejszych czasach rządzili".
2 Stycznia, — b) „Powstanie państw, feodalizm i rękodzielnictwo".

SKŁADAJCIE OFIARY W KONSULACIE NA SIEROTY WILEŃSKIE!

Phone: Greenpoint 2675.
B. SCHAINKIN
Zakład Fotograficzny
Robota pierwszorzędna. — Specjalne przedświąteczne ceny.
958 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.

PODARKI NA ŚWIĘTA
Piękne wyroby plecione, zabawki dziecięce, meble koszykarskie sprzedaje Polski Fabrykant
WŁADYSŁAW GIL
601 Manhattan Ave., Brooklyn, N. Y.

Wincenty Kowalski
Polski Adwokat
Praktykuje we wszystkich sądach — w sprawach polubownych, kryminalnych i majątkowych.
Biuro: 217 Havemeyer St., Room 305 Williamsburg Bridge Plaza BROOKLYN, N. Y.

Telefon: Greenpoint 5715.
Dr. Ludwik Grycz
GODZINY: 1—2 po południu. 6—8 wieczór.
W NIEDZIELE od 1—2.
126 Eckford St. Brooklyn, N. Y.
Pomiedzy Driggs Ave. i Nassau St.

Podarunki Świąteczne
Doskonały wybór instrumentów muzycznych, biżuterji, gramofonów, polskie rekordy. Specjalna zniżka świąteczna.
W. GARSVA
601 Third Avenue BROOKLYN, N. Y.

Parisian Dye Works Co.
PIERWSZA POLSKA FARBIARNIA W BROOKLYNIE
Zakład czyszczenia ubrań. — Pierwszorzędna robota. Poleca się rodakom.
J. M. CHARZEWSCY & CO.
240 Java St., Brooklyn, N. Y.

Filadelfja i Okolica

FRANKFORD, PA.

Posiedzenie miesięczne filji Stow. Mechaników Polskich, odbędzie się dnia 11-go grudnia, o godzinie 2-ej popołudniu, w sali Kamińskiego. Sprawy nader ważne dla wątpiących, którzy z powodu jakichś intryg zostali zniechęceni, niech się stawią na to posiedzenie, a usłyszą na to odpowiedź. Kto naprawdę żąda odbudowy naszej ojczyzny, ten pracuje dla postępu i na każdem miejscu jest gotowy do walki.

W. Tyl, przedstawiciel.

BACZNOŚĆ LUDOWCY!

We wtorek, dnia 6-go grudnia, b. r., odbędzie się administracyjne posiedzenie Koła Lewicy P. S. L., o godzinie 7-ej wieczór, w sali K. Pułaskiego. Proszę o liczne przybycie członków i sympatyków. Sprawy bardzo ważne!

Organizator.

Ilość bakterji zawartych w mleku, w mieście jest pięć razy większa, niż w tem samem mleku na wsi. Badań tych dokonał londyński instytut bakterjologiczny.

NA SPRZEDAŻ piekarnia, dobra okolica. 2563 Cambria St. (8a).

SZYFKARTY
Z Filadelfji i New Yorku do i z GDAŃSKA
Wyrabiam pożyczki na domy
Sprzedaż i kupno domów, farm i sklepów
Asekuracja od ognia, asekuracja okien wystawowych i automobili
W. FRYSZTACKI
Notarjusz Publiczny
817 N. 3rd St., przy Brown ul. Philadelphia, Pa.

Z PRASY I O PRASIE

W artykule p. t. „Kto Nowy Świat buduje?"— pisze Henryk Bezmaski w warszawskim „Robotniku" następujące:

„Jak donosi prasa socjalistyczna francuska, komisja przedstawicieli niemieckich Związków robotniczych i technicznych, zaproszona przez związki zawodowe francuskie, udała się w tych dniach do spopielonej przez wojnę Francji północnej, celem zbadania na miejscu, czy możliwą jest czynna współpraca niemiecka w odbudowie zniszczonego obszaru. Wybrano część kantonu Chaulnes, obejmującą jedenaście wsi zniszczonych, które Niemcy podejmują się odbudować całkowicie. Narady między delegacją niemiecką a przedstawicielami robotników francuskich i mieszkańców niszczonej okolicy doprowadziły do najzupełniejszego porozumienia. Delegaci niemieccy oświadczyli gotowość odbudowania wszystkich tych wsi, które liczyły przed wojną 750 domów i 3740 mieszkańców, do czego użytych będzie 2500 niemieckich robotników i techników. Dla wykonania tego projektu powołane ma być do życia towarzystwo akcjne, w którem obie strony uczestniczyć będą w równej mierze. Projekt przedstawiony został ministrowi francuskiemu Loucheurowi i zyskał jego zgodę."

Trzeba się wczytać w treść tej krótkiej notatki, aby zrozumieć jej treść głęboką. Działania wojenne zawieszone zostały w listopadzie 1918 roku, pokój zawarty w czerwcu 1919 roku. A odbudowanie zniszczonych przez wojnę prowincji Francji uczyniło w ciągu tych trzech lat tak nieznaczne postępy, że podróżnik przyglądający się krajobrazowi z okien wagonu, nie widzi żadnych niemal zmian od wojny, nie widzi ani miast, ani wsi — widzi trawą porosłe pastwiska, po którem chodzą czasami krowy, widzi baraki, szałasy, słomą pokryte lepianki czy słomą nakryte doły, kopane w ziemi..

Rząd tyle wyczarował przyrzeczeń w Izbie Deputowanych, tyle miljardów miał Niemiec wypłacić na rachunek odszkodowań! A tu lata całe minęły i ludność północnych departamentów domów nie widziała, ani rumowisk nikt nie uprzątał, ani miast nie odbudował.

W tej sytuacji, zaprawdę tragicznej, Konfederacja Generalna Pracy — powzięła dziwny plan odbudowania Francji. Ułożyła wielki projekt dokonania tego wielkiego dzieła przy czynnym współudziale syndykatów robotniczych niemieckich. Zrozumiała, że to jedyna droga dla Niemiec — dopełnienia zobowiązań w zakresie odszkodowania za straty przez wojnę zrobione. Projekt ten był przedmiotem deliberacji rządu i parlamentu. Został odrzucony. Jedni myśleli: „czego się socjaliści biorą nie do swoich rzeczy?" Inni — bali się kontaktu francuskiej ludności z niemieckimi robotnikami. Bali się awantu, bójek. Wołali, że ludność ta, doprowadzona do rozpaczy — gotowa wytruć Niemców. Projekt został pochowany.

Po kilku miesiącach projekt ten odżył. Konfederecja Generalna Pracy sprowadziła do Paryża przedstawicieli związków zawodowych niemieckich — i ułożyła z nimi program odbudowy. Na początek mają Niemcy odbudować z materjałów niemieckich i przy pomocy robotników niemieckich siedemset pięćdziesiąt domów. Minister Loucheur zgodził się na warunki umowy: pracujcie, pracujcie, aby wreszcie zaczęła się odbudowa na serjo! Ludność miejscowa, przywołana do współpracy, zbiegała się zewsząd, aby popatrzeć na Niemców i mówiła do syndykalistów francuskich: „aby prędzej, by prędzej — niech tylko rząd nie przeszkadza...

Trzeba było zorganizowanej klasy robotniczej, aby rząd kapitalistycznych demagogów nauczył się tak prostej sprawy, jak umowa o spłatę odszkodowania w naturze. Co zresztą przewidział i traktat wersalski — ale na co nie chcieli się zgodzić zbogaceni na wojnie paskarze z Izby Deputowanych.

Niedawno pisaliśmy tutaj o wpływie Międzynarodówki zawodowej w Amsterdamie i Biura Międzynarodowego Pracy na decyzję Ligi Narodów w sprawie Górnego Śląska. Trzeba było dopiero podróży tow. Jauhaux i Fimmena na Śląsk, aby ludzie rządzący tym światem, zrozumieli, że o losach Śląska nie będą decydowały interesy kapitału międzynarodowego, jednostronne i bezmyślne. Dyplomaci wszystko w rachubę wezmą, wszystkie czynniki rozpatrzą i obliczą i zważą i pod lupę podłożą eksperta, tylko człowieka nie zauważą. Międzynarodówka amsterdamska zauważyła na Śląsku „człowieka". Ależ tam jest sprawa nietylko czarnych djamentów i cyny i ołowiu i żelaza — tam jest jeszcze sprawa tragiczna mas ludowych, które chcą żyć po swojemu..

I ten właśnie pogląd zwyciężył w Genewie. Ten pogląd przezwyciężył samego nawet Lloyd George'a! Temu poglądowi podporządkował się i p. Balfour filozof. A pan Bourgeois, delegat francuski przypomniał sobie, że jest autorem bardzo pięknej książeczki o „Solidarności" i ojcem całej doktryny socjologicznej, która spoczywa u podstaw programu radykałów francuskich.

Kto buduje tedy ten świat powojenny? Czy kredyty wojskowe, czy generałowie prowadzący misje dyplomatyczne, czy parlamenty bankierów i obszarników, czy też zorganizowana pod hasłem naukowego deterministycznego socjalizmu masa robotnicza?"

RÓŻNE

PORTO ROSE.

Porto Roso, gdzie obecnie toczą się obrady konferencji państw „sukcesyjnych", powstałych na gruzach byłej Austrji, jakoteż i tych, do których włączone zostały poszczególne części dawnej monarchji— jest ulubioną miejscowością letniczą nadmorską pod Triestem, w miesiącach letnich bardzo ożywioną, na zimę zaś zamierającą całkowicie. Mieszkania, urządzone z uwzględnieniem wszelkich możliwych wygód, cisza iście grobowa w ciągu zimy, nawet utrudniona komunikacja z Triestem — wszystko to czyni miejscowość tę w miesiącach zimowych idealnem miejscem dla ludzi, którzy chcą spokojnie a usilnie pracować nad sprawami publicznemi. Niema tam okazji do wycieczek, do rozrywek. Wprawdzie administracja włoska z okazji odbywającej się konferencji urządziła połączenie telefoniczne z Triestem, o które mieszkańcy Porto Rose daremnie przez szereg lat się dopominali, ale jest to wygoda przedewszystkiem dla licznych przedstawicieli prasy, którzy tu zjechali z całego świata. Zapewniają oni, że gdyby konferencja „pokojowa" odbywała się nie w Paryżu, lecz w Porto Roso, lub w innej w podobnych warunkach znajdującej się miejscowości, to napewno o wiele prędzej i dokładniej załatwiono by kwestję nowego ustroju Europy. Bo w Paryżu za wiele było sposobności do rozdywek, a prawie wszyscy uczestnicy konferencji paryskiej chętnie może nawet zbyt chętnie ze sposobności tej korzystali, zaniedbując pracę do jakiej ich powołano.— W Porto Rose wszyscy pracują gorliwie, nietylko w urzędowych godzinach rozpraw, ale i dniomi całemi. Stąd też ogólne panuje przekonanie, że sprawy komunikacyjne w państwach sukcesyjnych — bo te tylko wypełniają program toczącej się konferencji — prędzej i dokładniej będą omówione, aniżeli wszystkie inne, dotychczas załatwiane na licznych konferencjach, odbytych w środowiskach pełnych gwaru i... przyjemności wielkomiejskich.

W miejscowości Zettel w Ildenburgu, powiał jakiś szczególnie trujący wiatr; wiele osób zemdlało i z trudem przywrócono je do przytomności.

* * *

Eks-kronprinc nabywa jeden z zamków holenderskich za 300 tys. florenów holenderskich.

To się rzeczywiście zdarzyło
WIELE wypadków nie mniej nadzwyczajnych w rekordach Sweet-Orr Company, o NADZWYCZAJNEJ SILE Sweet-Orr ubrań wystawionych na próbę.
Szorstka odporność jest wynikiem Sweet-Orr materjału, kroju i wykonania. Jeżeli chcecie mieć ubrania, które są na prawdę wytrzymałe, zapewnijcie się, że dostajecie Sweet-Orr.
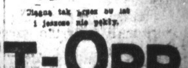
Ciągną tak przez 50 lat i jeszcze nie pękły.
SWEET-ORR & CO., Inc. 15 Union Square, New York
SWEET-ORR
UNIJNEGO WYROBU
Ubrania do Roboty
Spodnie do pracy i garnitury, Spodnie do spacerów, Krótkie spodnie sportowe, Koszule flanelowe, Koszule do pracy, Overalls i surduty, Welwetowe spodnie i garnitury, Khaki spodnie i garnitury

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT".

SPECJALNY OPUST
25%
NA GWIAZDKĘ
daje
ZNANY SZEROKO
Zakład Biżuterji
FRANK FICEK
330 East 72-ga Ulica
New York
Tel. Rheinlander 6280

WSZELKIE TOWARY ŚWIĄTECZNE
także brzytwy, maszynki do strzyżenia włosów, nożyczki i inne przybory balwierskie, w najlepszym gatunku, można kupić najtaniej wprost od importera. Piszcie dziś po katalog do:
F. FORTUNA
422 EAST 9th STREET
NEW YORK, N. Y.

Przyjaciel robotnika
PAIN-EXPELLER
Zarejestrowany znak handlowy U. S. Pat. Off.
Znany od przeszło 50 lat.
Uważaj na znak handlowy a KOTWICA.

MARKOWE BONDY POLSKIE
Kupujcie teraz bondy Polskie Wewnętrznej Pożyczki Polskiej, 5% wolne od podatków. Teraz cena niska
$6.50 ZA BOND 10,000 MAREK POLSKICH
Wyślij dziś czek lub money order lub kup u reprezentanta
Adres: POLISH BOND SYNDICATE, 90 West St., New York

$5,000.00 NAGRODY
Będzie wypłacone człowiekowi albo ludziom, którzy udzielą niżej podpisanej firmie potrzebnych informacji, jakoteż i świadectwa, które doprowadzi do przyaresztowania ludzi, którzy podpalili Lodownie, znane jako „Nolan's Point", „Hurd's Ponds" i „Hurdstown" lodownie, na jeziorze Hopatcong, New Jersey.
CONSUMERS COAL & ICE CO.
BAYONNE, N. J. Terence Brady, Prezydent.

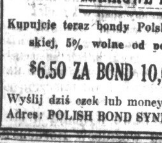
ZUPEŁNIE DARMO
Informacje, jak możesz przyjść do posiadania własnego domu, jak ten na rycinie, do tego wielki ogród, za małą wpłatą, a resztę $15 miesięcznie, dopokąd wypłacisz. DOM ten znajduje się blisko Nowego Yorku w wielkiem fabrycznem mieście, gdzie pracy poddostatkiem dla każdego, a klimat nadzwyczaj zdrowy i suchy. Piszcie po dalsze szczegóły wprost do właściciela.
Mr. CARDONA, Apt. 1, 178 Hunterdon St., Newark, N. J.

Kronika miejscowa

RUCH OKRĘTÓW.

Odchodzą z New Yorku:

Wtorek. — Oscar II do Kepenhagi.
Sroda. — Polonja do Gdańska.
Czwartek. — George Washington do Bremen, Leopoldine do Havre, Saxonia do Hamburga, Mt. Clay do Hamburga, Gdańsk do Gdańska.
Sobota. — Rotterdam do Rotterdamu, Olympic do Southampton, Minnekahda do Gdańska, Princess Matoika do Bremen.

Przybędą do New Yorku:

Wtorek. — Olympic z Southampton, Bayern z Hamburga, — Gdańsk z Gdańska. Roussilisa z Hvre.
Sroda. — Rotterdam z Plymounth.

O ile Szanowni czytelnicy życzą sobie, aby listy tymi okrętami zostały wysłane do kraju, powinni pod adresem wyraźnie napisać S. S. „Manchurja" i list nadać najpóźniej dzień przed odjazdem okrętu.

Strajki

Robotnicy krawieccy, którzy od dłuższego czasu strajkują, postanowili skarżyć pracodawców o zapłacenie „pejdy" zaległej lub straconej z powodu strajku. Praw strajkierów bronić będzie unja krawiecka, opierając się na podobnej skardze, wniesionej swego czasu przez fabrykantów kapeluszy w Danbury.

Strajk prawdopodobnie potrwa długo.

* * *

Właściciele mleczarn donoszą, że mleko będzie dostarczone od -ej przed południem, gdyż strajkierzy dopuszczają się napadów na robotników - łamistrajków.

Zima

Biały całun śniegu pokrył pola, ogródki, balustrady i dachy domów. Ulice przedstawiają wygląd zimowy. Brudny śnieg, zamarzłe kałuże, grudy lodu i mróz przypominają dość wyraźnie, że zima objęła panowanie. Owinięci w drogie futra i ciepłe płaszcze przechodnie ostrożnie, drobnymi krokami szybko dążą ku ciepłym sklepom i fabrykom.

W ukryciu cierpią nędzarze.

W obliczu śmierci.

W domu pn. 25 E. 3 ul. rodzina składająca się z 8-miu członków omal nie padła ofiarą gazu świetlnego. Sąsiadka zaalramowała policję która drzwi wywaliła i osoby obezwładnione przez wdychanie gazu świetlnego wyniosła na świeże powietrze. Przywołane pogotowie ratunkowe przez całą godzinę ratowało osoby otrute gazem i zdołała wszystkich ocalić.

JĘZYK ANGIELSKI

Udzielamy bezpłatnie w Polskiej Szkole Techn.-Handl. w budynku Public School 19 przy 14-ej ulicy pomiędzy 1 i 2 Ave. Nauka w poniedziałek i wtorek o 8-ej wieczór na 3 piętrze.

AMUSEMENTS
— TEATRY —

„GET TOGETHER"
CENY ZNIŻONE O POŁOWĘ.
W HIPPODROMIE

Przypłacił życiem

L. J. Strauss śpieszył się bardzo. Pociąg górnej kolei właśnie wjeżdżał na stadję. Strauss kupił bilet i czemprędzej leciał po schodach, by pociąg jeszcze „złapać". Zasuwały się już drzwi. Strauss rzucił się ostatkiem sił, wpadł do wozu, znalazł nawet miejsce — i zmarł w chwili, gdy pociąg ruszył. — Strauss liczył 46 lat. Przyczyną śmierci był udar serca, spowodowany przez niezwykłe natężenie w pogoni za „złapaniem" pociągu. Niejeden z nas grzeszy w ten sposób, narażając życie przez wskakiwanie do jadących tramwajów, przez dobijanie się do przepełnionych pociągów. — Żyjemy w popłochu.

Gdzie dwaj się czubią...

Na dwudziestej ulicy pokłócili się dwaj bracia. Traktowali się wzajemnie twardymi kułakami. Posterunkowy, bardzo pokojowo usposobiony prosił ich grzecznie, aby się zgodzili na zawieszenie broni. Wojownicza para w mig złączonemi siłami, wystąpiła przeciw policjantowi, któremu w toku walki wybili trzy zęby. Niegrzecznych braci aresztowano.

Fatalny skutek napadu rabunkowego

Do sklepu G. Stitza, p. n. 50 Greenwich Ave., wstąpił młody mężczyzna, który prosił właściciela sklepu o klucz do umywalni, gdyż znajduje się w „nagłej potrzebie". Stitz podał mu klucz i wskazał drzwi. Na to bandyta zagarażając mu rewolwerem, wezwał go aby mu wręczył pieniądze, które miał przy sobie. Gdy Stitz wezwaniu bandyty zadość uczynić nie chciał, powstała bójka, podczas której do sklepu wszedł sąsiad Stitza, piekarz N. Geissler, który dał strzał z rewolweru. Kula zabiła bandytę na miejscu. Geisslera aresztowano.

SŁAWA DUTKIEWICZA

Jan Dutkiewicz z Maspeth, stał się tak sławnym, że o nim nawet gazety „piszą".

Sławę tę osiągnął przez to, iż zmuszał swoje dzieci: Ellę, liczącą 10 lat i Pawła liczącego 12 lat, aby spali w kurniku.

Fotografja biednych dzieci zamieszczona była w gazetach nowojorskich. Szlachetnemu ojcu życzymy przyjemnych świąt w kozie.

Krwawe wypadki w strajku woźniców Bordens'a.

Przedwczoraj nad ranem, 15 strajkujących rozwozicieli mleka napadło na udającego się do roboty łamistrajka. Policja, która strzegła składu mleka, znajdującego się w pobliżu, pośpieszyła na miejsce wypadku, dała kilka strzałów, ale strajkujący rozbiegli się na wszystkie strony. Krwawiącego łamistrajka odwieziono do szpitala.

Kółko Mandolinistów „Lutnia"

Przyjmuje członków do Towarzystwa początkujących jako też grających na mandolinie i gitarze. Lekcje odbywają się we środy o godzinie 8 wieczór, w Domu Narodowym, 19—23 St., Marks Pl., N. Y.

UWAGA! NEW YORK! UWAGA!

PRZEDSTAWIENIE I BAL

Ukraińskie Kółko Śpiewu wspólnie z Polskiem Kółkiem Amatorskiem M. S. W.
odegra dramat w 2 aktach pt.:

„MIŁOŚCI I BOJU!"

Sztuka ta poraz pierwszy wystawioną będzie w Ameryce
W SOBOTĘ, 10go GRUDNIA 1921 ROKU
Początek o godzinie 8-ej wieczór
W HALI POD NUMEREM 64 E. 4th STREET
pomiędzy 2 i 3 ave.. New York
WSTĘP 50c Z GARDEROBĄ

O liczne poparcie uprasza KOMITET.

HENRY ZBIERZCHOWSKI:

JESIENIĄ

Park drzemie.. drzewa, jak schorzałe twarze
Zewsząd zwiędłymi rumieńcami świecą...
Z szelestem szklanym liście zwiędłe lecą,
Patrząc na niebo, co umierać każe...

O! gdzieś na gwiazdach wicher łka rozpacznie
Wskrzesając zmarłe, zapomniane głosy...
Już brzozy-płaczki rozpuściły włosy
Wkrótce się obrzęd pogrzebowy zacznie.

Pomiędzy bagna mętne zardzewiałe
Ścieżki, jak widma przypadłszy do ziemi,
W pomroku ręce wyciągają białe.

Aż w końcu dwiema liniami jasnemi
W krzyża potworne wyrosły ramiona,
— Chodźmy stąd... cicho... w tej chwili ktoś kona...

TEATR I MUZYKA

Z TEATRU NOWOŚCI.

W ostatnią niedzielę teatr Nowości wystawił sztukę pt. „Djabeł". Sztuka ta była kilkakrotnie wystawiona na mniejszych scenach amerykańskich i sama w sobie jest dosyć dobra. Niestety nie jest zastosowana do polskiej publiczności w New Yorku. Teatr Nowości jest w rozwoju, winien więc starać się pociągnąć publiczność wesołością gry lub też swojskością. Publiczność nasza, to przedewszystkiem robociarze lub wieśniacy, a ich znajomość sztuki ograniczona jest do „moving pictures". Co ich może obchodzić psychologja ludzi z zupełnie innej sfery towarzyskiej i to europejskiej. Najlepszym dowodem tego jest, że w miejscach najbardziej tragicznych, wybuchano ogólnym śmiechem, co prawdą to powodem tego była po części zła gra.

Miałem wrażenie, że p. Bandrowski wystawił tę sztukę, w celu popisania się, gdyż bezsprzecznie grał znakomicie. Zato resztę artystów można uważać za akcesorja konieczne mu do wypowiedzenia się. P. Bandrowska, jak zwykle zachwycała publiczność swymi minkami. Rola była jednak trochę za poważną dla niej. Zupełnie nie odczuwało się tej walki wewnętrznej pomiędzy podszeptami „szatana", a obowiązkiem żony, walki którą każda kobieta tego typu musi przejść, kiedy jest na punkcie zdradzenia męża.

P. Kuczaba wywiązała się ze swej roli dosyć dobrze. P. Kalini jednak mimo lepszych i rzeczywistych tragicznych wysiłków wzruszenia publiczności, dał wrażenie epileptyką i wzbudzał ogólne rozweselenie.

P. Przygodzka przeciwnie znowu, grzeszyła zupełnym brakiem życia. Mówiła jak przez sen. Winą wszystkiego było nie dostosowanie sztuki do aktorów, bo pamiętamy p. Przygodzką w poprzedniej sztuce, w której wywiązała się znakomicie.

P. Bandrowski powinien na przyszłość dobierać sztuki, w których cały zespół mógł by się dobrze pokazać, a nie tylko on. Reżyser powinien zwyciężyć aktora.

Teatr Nowości cieszy się sympatją publiczności, więc powinien ją trzymać. Ludzie pracy idą do teatru, by się rozerwać.

J. S.

BEZPŁATNE ROZRYWKI

Muzeum sztuk pięknych. (5 Ave. 80—84 ulica). Wstęp wolny.
(w poniedziałek i piątek wstęp 25 centów).
Ogród botaniczny.. — Bronx Park w pobliżu Pelham Parkway otwarty codziennie. Wstęp wolny.
Muzeum przyrodnicze. — (77 ul. i Central Park West. Otwarte od 10—5. Niedziela 1—5 Wstęp wolny.
Zwierzyniec. — Bronx Park 10 4:30. Wstęp wolny. (Poniedz. i czwartek 25 centów).
Ogród botaniczny w Brooklynie. (Flatbush Ave i Malbome St. Wstęp wolny.

We wsi Lespinasse pod Perigneng spadł olbrzymi meteor i eksplodował z ogromnym hukiem, zapalając odłamkami parę domów.

* * *

Umarł w Londynie balacz okolic polarnych, Bruce

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT"

COŚ CO SIĘ NIGDY NIE ZDARZA

THINGS THAT NEVER HAPPEN
By GENE BYRNES

Nie zdarzyło się jeszcze aby chłopak nie chciał pójść na „MOVIES".

Zbyt często się zdarza, iż w teatrach migawkowych setki dzieci uczą się rzemiosła bandyckiego, popędu do kradzieży itd.

Newark i Okolica

Z TEATRU LUDOWEGO.

Sztuka w 4-ch aktach, uscenizował M. Emcewicz. Treść jest zaczerpnięta z powieści Florencji Barclay, która maluje stosunki w Szkocji. Uscenizowano je i na język polski przełożono — o ile wogóle w rzeczy tej o przekładzie mowa być może — z widocznym i udatnym wysiłkiem wzbogacenia oryginalnej w powieści treści scenami przemawiającemi bardziej do uczuć Polaków, aniżeli to czyni autorka F. Barclay. Scenizujący, najwidoczniej świadomie, wykorzystał wzruszające momenty, w których widowni, zwyczajnie w Newarku rozbawionej, kobiety ocierają łzy, a mężczyźni pokaszlują, bo w gardłach coś dławi. I scen tych scenizujący nie żałował, bo wiele ich jest w akcie 3 i 4-ym, w odsłonach, jeżeli o czasie mowa, krótkich ale za to bogatych w nieprzeciętnie do publiczności polskiej przemawiających, silnych jakby przez malarza na płótno rzucanych obrazach.

Grano — jak na nasze warunki sceniczne — rzecz bardzo trudną, dobrze, ba nawet miejscami bardzo dobrze. Z grających na pierwsze miejsce wybiła się odtworzeniem dwuch mozolnych i pracy bardzo wielkiej wymagających ról, p. Helena Eberhardt, aktorka Teatru Ludowego, z każdym przedstawieniem zdobywająca więcej uznania publiczności uczęszczającej na przedstawienia tego teatru. Jej Wanda i Helena, dwie bowiem role przypadły jej tym razem ze względu na wskazówki w scenarjuszu, podbiły widownię w zupełności. Dobrzycki w odtworzeniu Emcewicza znakomicie współzawodniczył z p. Eberhardt o pierwszeństwo. — Moc silnych scen w jego grze, zrobiły to że efekt sztuki utrwalił się w umysłach publiczności. Ptakowskego - Lenczewski zarysował się bardzo wyraziście na tle, który dlań stworzył scenizujący. Nie zbywało mu ani na szczerości akcentu dramatycznego, ani też na uwypukleniu demonicznego wpływu jaki wywiera na Ludwiku, choć Ludwik sprawy z tego sobie nie zdaje. P. Sikora w interpretacji księdza Bieli miejscami szwankował, szczególnie w akcie 4-tym. Ogólnie p. Sikora opanował pamięciowo rolę niedostatecznie i ujął typ księdza niezbyt dobrze. Służącą Weronikę grała nieprzeciętnie dobrze p. Ptakowska, a choć znać było że z opanowaniem roli nie wszystko w porządku, nie raziła jednak ciągłem zbliżaniem się do suflera, jak zwykła to czynić w poprzednich przedstawieniach.

Z tem wszystkiem wystawa Różańca podobała się bardzo.— Błędy były, bo i gdzie ich niema na scenach naszych, a nawet i innych? Są one wszędzie. Rzecz podobała się, budziła oklaski i z uznaniem stwierdzam że w zespole Teatru Ludowego widzę najlepszy zespół, jaki kiedykolwiek Newark w teatrze zawodowem miał. Następne przedstawienie dopiero 18 grudnia. Szkoda że dyrekcja zmusza nas tak długo czekać.

Czarny kot.

Żona pobita przez męża podczas modlitwy

M. White, murzynka z pn. 142 Plane St. znajduje się obecnie w szpitalu ze złamaną czaszką. Zeznała ona, że onegdaj wieczorem była u swojej sąsiadki w tym samym domu i powróciła od niej o 9 godzinie. To oburzyło jej męża, który zrobił jej awanturę. Potem White położył się do łóżka, a żona uklękła przy łóżku, aby odmówić pacierz. W tem mąż jej zerwał się z łóżka i począł mówił do żony, która nie chcąc przerywać pacierza, nieodpowiadała mu, co go tak oburzyło, że porwawszy „blackjack", uderzył ją w głowę. Odwieziono ją do szpitala, gdzie stwierdzono pęknięcie czaszki. Za White'm wszczęto poszukiwania.

Newarkski oddział Am. Czer. Krzyża poszukuje Piotra Dudasia, dawniej zamieszkałego pn. 319 Bank St. i 257 Norfolk St. oraz Władysława Subrarka, zamieszkałego dawniej pn. 367 E. Kinney St.

Ktoby wiedział, gdzie osoby te mogą obecnie przebywać, raczy zawiadomić Główno biuro newarskiego oddziału Am. Czer. Krzyża, pn. 23 Central Ave.

DZISIAJ
ODCZYT
W Sali Klubu Oświatowego
255 Court St., Newark N. J.
REDAKTOR P. YOLLES
wygłosi odczyt
„POSTĘP I NĘDZA"
We Wtorek, dnia 6-go Grudnia
o godzinie 8-ej wieczór
WSTĘP WOLNY
CEN. KOM. OŚWIATOWY
J. Strzeszyński, sekretarz.

ZAWIADOMIENIA

ODCZYTY RADY OŚWIATOWEJ

W Niedzielę 11-go Grudnia punktualnie o godzinie 3-ej po południu w Domu Narodowym odczyt pod tyt.:
TRÓJPRZYMIERZE
(Prasa, Pieniądz i Pałka).
wygłosi
RED. P. YOLLES.
Wstęp 15 centów.

PORTH CHESTER, N. Y.

Zawiadamiam wszystkich członków i członkinie Filji No. 99 Stow. Mech. Polskich w Porth Chester, N. Y., że specjalne posiedzenie odbędzie się 6-go grudnia we wtorek o godz. 7:30 wieczorem, na hali parafjalnej przy Willet Ave. Obowiązkiem każdego członka jest stawić się na czas oznaczony. Sprawy nader ważne. Wybór nowego zarządu na rok 1922.

Zwłaszcza wątpiących, którzy z powodu upadku różnych korporacji zrazili się wstępować do Stowarzyszenia Mechaników Pol. proszę o przybycie na posiedzenie, aby się mogli dowiedzieć o pracy i postępach naszego Stowarzyszenia.

M. J. Miazga, sekr.

NEWARK, N. J.

Roczne posiedzenie Klubowców Polskiego Klubu Oświatowego odbędzie się w Środę, dn. 7-go grudnia, o godzinie 8-mej wieczór. Na tem posiedzeniu odbędzie się wybór nowego zarządu.

Ig. Kosiński sekr.

ELIZABETH, N. J.

Do Towarzystw Polskich w Elizabeth, N. J.

Wszystkie Towarzystwa, mające udziały w Domu Nar. Pol. proszone są, aby na grudniowych posiedzeniach wybrały członków do Zarządu D. N. P. na rok 1922. Każde Towarzystwo wybiera prezesa, sekretarza finansowego, sekretarza protokułowego i w miarę udziału, dyrektorów.

Po wyborach listę proszę nadesłać lub oddać pod adresem: J. Socha, napóźniej do 20-go grudnia.

Powinniśmy wybierać ludzi zacnych i zdolnych, którzyby potrafili poprowadzić interesy Domu Narodowego Polskiego, i pracować na korzyść wszystkich złączonych z Domem N. P.

J. Farbaniec, sekr.

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT".

BACZNOŚĆ
POTRZEBUJEMY
10 „Salesmen"
— i —
5 „Saleswomen"
NADZWYCZAJNA
SPOSOBNOŚĆ
zarobienia pieniędzy
dla
INTELIGENTNYCH
I ENERGICZNYCH
KOBIET I MĘŻCZYZN
Zgłoszenia
NICOLL-PERRY, Inc.
24 EAST 42 STREET, N. Y.

Nowy zwrot w sprawie morderstwa w Madison

Ciekawy obrót wzięło śledztwo w sprawie morderstwa dokonanego na osobie 11-letniej Janette Lawrence w Madison, które miało miejsce 6 października br.

Chłopiec 14-letni F. Klinxen, Jr., który dotąd był podejrzany o dokonanie moradrestwa, został zwolniony, a formalne oskarżenie skierowane zostało przeciw 23-letniemu F. Janczarkowi z Florham Park.

Janczarek był aresztowany w krótce po morderstwie, potem zwolniony, a potem znowu aresztowany. W pokoju jego znaleziono sztylet ze śladami krwi ludzkiej. Janczarek przyznał się że sztylet ten był własnością — jego i brata. Analiza stwierdziła, że krew na sztulecie jest ludzka.

Prokuratorja będzie domagać się szybkiej rozprawy.

KALENDARZYK — ZABAW —

18 Grudnia, 1921 roku, — Teatr Nowości w Washington Irving High School o godzinie 8:15 wieczór, odegra sztukę ludową ze śpiewami, p. t. „Bez ten św. opłatek".
31 Grudnia, — w Domu Narodowym, pn. 19 St. Marks Pl., Sokół Gniazdo 7 urządza zabawę sylwestrową.
26 Grudnia, r. b., — bal w sali „Białego Orła", pn. 335-337 Newark Ave., w Jersey CCity, N. J. Początek o godzinie 5:30 wieczorem.
31 Grudnia, — Tow. Dobroczynności Polek z Bronx urządza poraz pierwszy maskaradę i bal w Domu Narodowym, N. Y.
7 Stycznia, 1922, — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Polonja" w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Pl., New York City.
14 Stycznia 1922 Maskarada Tow. Śpiewu Harmonja w Manhattan Casino, 155 ulica i 8ma Ave. New York.
15 Stycznia, w Niedzielę, — Polski Teatr Nowości odegra słynną operetkę w trzech aktach p. t. „Gdy kwitnął maj" („May Time") w Washington Irving High School, o godzinie 8:15 wieczorem.
21 STYCZNIA, 1922 r. w Sobotę. Maskarada i Bal cywilny Złączonych Towarzystw, Tow. Marji Konopnickiej i Tow. Narajów, w Domu Narodowym, 19—23 St. Marks Place, New York City.
21 Stycznia 1922 — Maskarada i Bal Tow. Śpiewu „Dzwon Zygmunta", w Domu Narodowym, pn. 261-67 Driggs [illegible]
28 Stycznia, 1922, Tow. Weteranów Hallerczyków Bal i Wieczór Urozmaicenia z przedstawieniem w Domu Narodowym, St. Marks Place.
25 Lutego, 1922 roku, — Tow. „Gwiazda Wolności", urządza maskaradę i bal w Domu Narodowym, na 8-ej ulicy.

Czy czujesz się w plecach ułomnym, zbolałym, cierpiącym ??

Czy czujesz się cierpiącym co rana? Czy dzień cały przebywasz z ciągłym nieznośnym bólem — wieczorem jesteś całkiem wyczerpany? Prawdopodobnie jest to wina twoich nerek. Pośpiech, zmartwienie, brak spoczynku i ciężka djeta, wszystko to przyczynia się do zesłabnięcia nerek. Plecy bolą, czujesz się przygnieconym i cierpisz ból głowy, zawrót głowy i nieregularność nerek. Nie schodź ze złego na gorsze. Użyj Doan'a Pigułki na Nerki. Domowi ludzie polecają je. Zapytaj się sąsiada.

Przekonywujące świadectwo

Jan Zbiniski, kowal, Pine Harbor Road, Oyster Bay, L. I. N. Y. mówi: — „Gdy schylałem się, czułem ostry i dotkliwy ból w plecach, i musiałem często wstawać w nocy, by przepuścić wydzieliny z nerek. Radzono mnie używać Doan'a Pigułki na Nerki i po użyciu dwuch pudełek, byłem uleczony."

DOAN'S KIDNEY PILLS
60¢ at all Drug Stores
Foster-Milburn Co. Mfg. Chem. Buffalo, N.Y.

ARENA AUTO SCHOOL

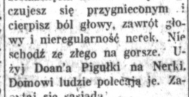

BEZ POSADY?
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 r., na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki. Kurs trwa do 4-ch tygodni. Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th Street, New York

DROBNE OGŁOSZENIA

PANOWIE byznesiści, jeżeli wasz kieszregister jest zepsuty, lub coś trochę mu brakuje to proszę udać się do mnie a ja przyjdę i wam go zreperuję, proszę zgłaszać się tylko wieczorami lub pisać: W. Mostowicz, 100 St. Marks Place, New York. (6)

Praca dla Mężczyzn
MALE HELP

POTRZEBA człowieka przy janitorstwie, Bezpłatny wikt i pokój i $25. na miesiąc. Mark, 358 Kosciuszko St., Brooklyn, N. Y. (9-m)

Do sprzedania
FOR SALE

GROSERNIA i Delikatesen do sprzedania, 1 Broome St. Brooklyn, N. Y. róg Graham Ave. (10s)

MEBLE z 4-ch pokoi do sprzedania w dobrym stanie. Można zamieszkać. W. L. c|o Nowy Swiat.

NATYCHMIAST do sprzedania za bardzo niską cenę buczernia i grosernia w Passaic na głównej ulicy; interes wyrobiony z egzystencją od kilkunastu lat. Zgłosić się do J. Dąbrowski, 47 — 3rd St. — Passaic, N. J. (10s)

BUCZERNIE (2) na sprzedaż. — John Scanlon, 734 — 11-ta Ave. 52-ej ul. (10s)

MEBLE z czterech pokoi do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Można zamieszkać. Zgłoszenia do: 327 E. 23 ulica, New York, Ap't. 15. (7-s)

NA SPRZEDAŻ meble z 3-ch pokoi. Można zamieszkać, 335 E. 122 ulica do Janitora. (6-s)

Poszukiwania

POSZUKUJE pokój z osobnem wejściem przy polskiej rodzinie, na dole miasta. Może być razem przy małej porządnej familji. Zgłoszenia A. P. c|o Nowy Swiat.

POSZUKUJĘ pokoju przy polskiej familji na jedną osobę na Greenpoint w Brooklynie. Proszę zgłosić się listownie na B. R. c|o Nowy Swiat. (7I)

POSZUKUJE SIOSTRY, Elżbiety Sabo, z Radomyśla, powiat Tarnobrzeg. Pisać do Józefa Sabo, 418½ E. 9 St. City. (7I)

MĘŻCZYZNA poszukuje pokoju umeblowanego, tygodniowo $3.—$4. Morawski, c-o Nowy Swiat, 24 Union Square. (6-I)

CZYTAJCIE I ROZPOWSZECHNIAJCIE „NOWY ŚWIAT".

PODARUNKI
Na Boże Narodzenie—Rekordy, Gramofony, harmonje, skrzypce,—srebro stołowe, budziki, książki do nabożeństwa i do czytania. Pocztówki, kalendarze, i t. p. kupujcie w polskim sklepie
Z. OIBCZYNSKI
209 Av. B. cor 13 St., New York N.Y.

Musicie umieć tańczyć

Nie zwlekajcie. Nauczcie się natychmiast w starej i najlepszej polskiej szkole tańców.
177 EAST 84th STREET
róg 3-ej Avenue
Zawsze otwarta.
Ceny umiarkowane.
Mamy pięćdziesiąt doświadczonych nauczycielek.

ADWOKAT KRAJOWY
DR. SZENFELD
214 East 57 St., New York City,
załatwia tanio ważne pełnomocnictwa, deklaracje, kontrakty, testamenty, oraz wszystkie informacje, sprawy i podania do władz polskich w Polsce i w Ameryce. Także listownie za przesyłkę $3.

NOSA, GARDŁA, USZU
I OCZU SPECJALISTA
Godziny: Zrena 11—1. Wiecz. 5—7.
DR. J. SALERNOW
218 E. 15-ta ulica (pom. 2 a 3 Ave.)
Telefon Stuyvesant 8270.

ADWOKAT-OBROŃCA
udziela bezpłatną poradę prawną w ojczystym języku między godz. 7 a 9 wieczorem w swojej kancelarji
PRAWNEJ POMOCY
233 E. 14th ST., NEW YORK CITY

H. E. COOK, M. D.
LEKARZ
specjalista chorób, uszu, oczów i gardła
GODZINY:
10—1 rano
5—7 wieczorem.
10—1 w Niedzielę.
36 W. 82 St.
NEW YORK CITY

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
12 do 2 po południu,
6 do 8:30 wieczór.
W niedziele do godziny 2-ej po poł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

Telefon: Orchard 1686.
Cathedral, 9466.
EDWARD J. BERO, M. D.
LEKARZ
GODZINY:
1:30 do 2:30 po południu,
7 do 8 wieczór,
11 do 1 w niedzielę.
58 East 7th Street
NEW YORK

NATIONAL AUTO SCHOOL

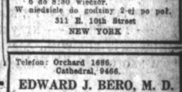

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursa we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji, pomagając w dostaniu posady. Gwarantujemy otrzymanie pozwolenia.
Klasy otwarte dziennie wieczorem.